

<http://dx.doi.org/10.16926/p.2025.34.20>

Robert JANIK

<https://orcid.org/0000-0002-1884-6974>

Politechnika Częstochowska

e-mail: robertjanik@freenet.de

Rzym czasów imperialnych. Aspekty społeczno-polityczne, militarne i pedagogiczne. Recenzja książki Christophera Kellego *Cesarstwo Rzymskie*, przeł. Andrzej Kompa, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2024, ss. 181

Streszczenie

Recenzowana książka, autorstwa Christophera Kellego, nosi tytuł *Cesarstwo Rzymskie*, prezentuje historię tego starożytnego imperium, koncentrując się, zgodnie z tytułem, na okresie rządów cesarzy. Książka ta składa się ze *Wstępu* i siedmiu rozdziałów.

W pierwszym z nich omawiane są informacje na temat procesu podbojów w okresie republikańskim, w drugim pojawiają się rozważania odnośnie do sposobu prezentacji władzy cesarskiej. Rozdział trzeci ukazuje udział elit rzymskich w ustanowieniu koncepcji *mare nostrum*. Kolejny, czwarty rozdział poświęcony jest procesom państwowotwórczym i wpływowi kultury greckiej na kształtowanie się cywilizacji rzymskiej. Rozdział piąty zawiera rozważania dotyczące prześladowań chrześcijan w cesarskim Rzymie, a szósty omawia kwestie demograficzne. Ostatni, siódmy rozdział poświęcony jest percepcji imperialnego Rzymu przez British Imperium w ostatniej dekadzie przed I wojną światową, „Włochy Mussoliniego”, jak również przez kulturę masową kształtowaną przez kinematografię Hollywood. Książka Christophera Kellego pt. *Cesarstwo Rzymskie*, jakkolwiek nie-należąca do „klasycznych”, posiada liczne walory poznawcze oraz kulturowe i wychowawcze.

Słowa kluczowe: Imperium Rzymskie, proces państwowotwórczy, wpływ kultury greckiej.

Tematyka starożytnego Rzymu cieszy się nieustannie zainteresowaniem od wieków.

W czasie globalizacji i przetasowań w gronie wiodących superpotęg współczesnego świata nabiera ona szczególnego znaczenia, inspirując koncepcje zmie-

rzające do zrozumienia tajemnicy boudy imperium, które przetrwało tysiąclecia. Również na polskim rynku literatury naukowej pojawiają się publikacje dotyczące tej tematyki. Jedną z ostatnio opublikowanych prac jest książka pt. *Cesarstwo Rzymskie*, którego autorem jest Christopher Kelly, przetłumaczona z angielskiego przez Andrzeja Kompa. Ukazało się ono staraniem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi, w 2024 r. Warto zaznaczyć, że jej wersja oryginalna ukazała się w Oxfordzie w 2006 r. pod nazwą *The Roman Empire: A Very Short Introduction*, a jej autor, wspomniany Christopher Kelly, należy do młodszego pokolenia badaczy późnej starożytności, reprezentując brytyjsko-australijską tradycję intelektualną.

Omawiana książka składa się ze *Wstępu* i siedmiu rozdziałów reprezentujących różne bloki tematyczne składające się na obraz Cesarstwa Rzymskiego. Tytuły ich brzmią następująco: 1. *Podbój*; 2. *Władza cesarska*; 3. *Współudział*; 4. *Wojny o historię*; 5. *Chrześcijananie dla lwów*; 6. *Życie i umieranie*; 7. *Powrót do Rzymu*.

Rozdział pierwszy zawiera informacje na temat procesu podboju w czasie, gdy imperium powstawało i kształtowało poczucie własnej imperialnej misji (Montefiore, 2022, s. 101–108). Nie brakuje w nim nawiązań do współczesności, co znacznie ułatwia zrozumienie funkcjonowania starożytnych rozwiązań w zakresie wojskowości (Barrow i in., 1962, s. 9–58).

Kelly pisze:

Inaczej mówiąc, ponad połowa wszystkich rzymskich obywateli-mężczyzn mogła spodziewać się służby wojskowej do 25. roku życia. To niezwykła statystyka. Podobnego zaangażowania zasobów ludzkich nie dostrzeżemy w przedprzemysłowej Europie aż do armii Fryderyka Wielkiego w Prusach czy Napoleona, działających tylko przez ułamek okresu dwóch stuleci (od wojen punickich do Akcjum) rzymskiego podboju świata śródziemnomorskiego. Oddajmy mniej więcej rząd wielkości: by dorównać rzymskiej inwestycji w potęgę militarną, współczesne Stany Zjednoczone musiałyby utrzymywać stałą armię w liczbie niemal 13 milionów aktywnych żołnierzy, a więc znacznie ponad dziesięciokrotność jej dzisiejszej, rzeczywistej liczebności (Kelly, 2024, s. 20).

Rozdział drugi prezentuje rozważania odnośnie do sposobu prezentacji władzy cesarskiej, z „imperatorami” postrzeganymi z jednej strony jako istoty boskie (w duchu związanego z polityką kultu cesarzy), i jako postacie złożone „z krwi i kości”, które często okazywały się niedoskonałe lub wręcz okrutne w swych działaniach (Grant, 1978, s. 177–320).

Kelly pisze:

Główny obraz Tacytowego świata politycznego – sceny, na której wszyscy odgrywają role, a tylko nieliczni (jeśli w ogóle) piszą własne scenariusze – jest nęcący. Dla zatwardziałych cyników i żarliwych republikanów wizja ta była przestrożą przed destruktywnymi skutkami autokracji. Roczники są konsekwentnym *exposé* systemu cesarskiego, który nie tylko niszczy moźnych, ale zatruwa same procesy rządzenia. Nie ma w nim miejsca dla bohaterów. Próba Seneki, jednego z bliskich doradców Nerona i autora *Apokokyntosis* i *O łagodności*, uwolnienia się od niedających się zaakceptować oczekiwań re-

żimu drogą samobójstwa w zaciszu własnej łaźni jest nieuchronnie gestem bezsilnym i daremnym. Dla Tacyty ta bezsensowna śmierć przedstawia scenę bliską farsy i bezli-
tośnie ujawnia, w miarę jak gasnący erudyta nie przestawał dyktować skrybom swych
myśli, wybujałe przeświadczenie Seneki co do jego własnego znaczenia (Kelly, 2024,
s. 51).

Rozdział trzeci pokazuje udział elit Imperium Romanum w ustanowieniu po-
rządku w basenie Morza Śródziemnego, wykorzystując niektóre z mniej znanych
dzieł literatury z II w. n.e., napisane przez Greków pod rzymskimi rządami (Ol-
szewski, Warszawa 1982, s. 44–49).

Narracja pozwala lepiej zrozumieć przesunięcia w strukturach władzy cesar-
skiego Rzymu, jak również obowiązujące wówczas zasady Realpolitik (Hawes,
Devon 2017, s. 3–13).

Kelly pisze:

Elity lokalne były kluczem do sukcesu cesarstwa rzymskiego. Dla tych, które przetrwały
początkową traumę podboju i porzuciły jako beznadziejne wszelkie zorganizowane
próby oporu, korzyści z pozostawania z rządzącą potęgą w dobrych relacjach były aż na-
zbyt oczywiste. W istocie dla wielu z prowincji dominacja rzymska wyrażała się najsilniej
we wzmocnieniu zdolności istniejących oligarchicznych klik do sprawowania niepodwa-
żalnej kontroli nad lokalnymi społecznościami (Kelly, 2024, s. 61).

Rozdział czwarty poświęcony jest procesom tworzenia się imperium (Taylor
i Barnsley, 2016, s. 46–156). Na przykładzie Grecji ukazane zostało, jak kulturowe
oddziaływanie podbitych terytoriów zmieniało obraz Rzymu. Słynne sentencja
Graecia victa victorem vicit (*podbita Grecja podbita zwycięzcę* – w domyśle –
Rzym) egemplifikuje właśnie ten proces, a osoba cesarza Hadriana może być
uznana za jego ucieleśnienie. Opisane zostały również w tym kontekście mecha-
nizmy funkcjonowania „polityki kulturalnej”, w których elementy rzymskiej hi-
storii odegrały wielką rolę.

Kelly pisze:

Trudno powiedzieć, czy lokalne elity powodowane były zasadniczo przez głęboko odczu-
waną lojalność wobec cesarstwa rzymskiego czy pragmatycznym promowaniem własnej
pozycji w obrębie imperialnego systemu. W państwie stworzonym krwawymi podbo-
jami, gdzie otwarta niezgoda lub bunt sprowadzały błyskawiczną i bezkompromisową
odповідź, niełatwo mówić o „zyskiwaniu serc i umysłów”, „lojalności” czy „entuzja-
zmie” bez szybkiego i nieuniknionego nasuwania się odcieni bardziej cynicznej i krótko-
terminowej kalkulacji zysków. Podobne wahanie winno spotykać wszystkie zbyt rady-
kalne stwierdzenia o korzyściach płynących z rzymskiej „cywilizacji”. W biografii Gnejusza
Juliusza Agrykoli, wysłanego do Brytanii w charakterze namiestnika w 77 r. n.e., historyk
Korneliusz Tacyt przedstawił kąśliwy komentarz na temat promocji imperium. W odległej
prowincji Agrykola zamierzał rozwijać urbanizację, pobudować domy i świątynie w rzym-
skim stylu, kształcić synów lokalnych wielmożów w studiach klasycznych, zachęcać do
noszenia togi w miejsce barbarzyńskich spodni. Co zaś do Brytów, niemających wcześniej
tego rodzaju doświadczeń – zauważył Tacyt – nazywało się to u nich cywilizacją, kiedy
w rzeczywistości było udziałem niewoli (Kelly, 2024, s. 71).

Rozdział piąty zawiera rozważania na temat rozwoju chrześcijaństwa i jego prześladowań, egzemplifikowane przypadkami konkretnych „problemów z prawem” wyznawców tej religii. Zagadnienie to jest szczególnie istotne, ponieważ to właśnie w czasach omawianych w recenzowanej książce chrześcijaństwo wykształciło się z judaizmu i po okresie prześladowań udało mu się osiągnąć status religii państwowej.

Kelly pisze:

Chrześcijanie, niczym kapryśni cesarze, celowo rzucali wyzwanie starannie wyważonej równowadze przemocy i porządku w samym środku igrzysk gladiatorских. Władcy pokazywali przez takie działania, jak bardzo byli ponad względy i konwencje tego świata – chrześcijanie za to obwieszczali, że na względzie mają jedynie świat, który ma nadejść. [...] Nade wszystko liczyła się obalająca siła męczeństwa. Krwawe opowieści o śmierciach prześladowanych odczytywano w kościołach. Żywe i szczegółowe przekazy mordów na chrześcijanach pozwalały powtarzać ich zwycięstwo przy każdym odczytaniu (Kelly, 2024, s. 100–101).

Rozdział szósty ukazuje złożoność problematyki demograficznej w Cesarstwie Rzymskim, zajmując się również sposobem życia starożytnych mieszkańców imperium (Frankopan, 2023, s. 183–227). Przedstawia skomplikowaną materię, która jest z tym związana, zajmując się przy tym również społecznymi aspektami omawianej tematyki. Bez jej opisu trudno byłoby uzmysłowić sobie poziom trudności, z jakim zmagala się ludność starożytnego świata.

Kelly pisze:

Cesarstwo Rzymskie prześladowały choroby i śmierć. Średnia długość życia wynosiła między 20 a 30 lat, a więc mniej więcej jedną trzecią jej wysokości przeważającej w dzisiejszych, zwesternizowanych społeczeństwach. Wyliczenie to polega nie tyle na bezpośrednich dowodach starożytnych, wyrwykowych i często ubogich, a na założeniu, że racjonalnie jest myśleć o świecie rzymskim jako reprezentującym trendy typowe dla krajów niedorozwiniętych, znane np. ze studiów nad Indiami i Chinami z początków XX w. Pomagają one przynajmniej ustalić parametry. Średnia długość życia poniżej 20 lat musiałaby spowodować szybki upadek populacji; z drugiej strony długość powyżej 30 lat czyniłaby Imperium Romanum pomyślniejszą demograficznie zbiorowością niż którakolwiek przednowożytna społeczność, egzystująca w podobnych warunkach środowiskowych, społecznych i gospodarczych (Kelly, 2024, s. 119).

Ostatni, siódmy rozdział poświęcony jest badaniom sposobu postrzegania Rzymu przez British Imperium w ostatniej dekadzie przed I wojną światową, oraz „państwo Mussoliniego”. Rozważania te są wzbogacone opisem zagadnienia recepcji starożytnego Rzymu przez kulturę masową, kształtowaną przez Hollywood.

Kelly pisze:

Niestety opublikowane materiały z posiedzenia Towarzystwa Klasycznego nie pozwalają w żaden sposób ustalić reakcji publiczności czy lorda Cromera na te argumenty, ani tym bardziej na jeszcze mocniej prowokacyjną konkluzję Hogartha, że – jego zdaniem – potrzeba było ewidentnie czasu, by Brytyjczycy wypracowali zaawansowany system kolonialnych rządów dojrzały wystarczająco, by mógł on zrównać się ze „spektakularnym suk-

cesem” cesarstwa rzymskiego. [...] Wypowiedzenie wojny Etiopii w październiku 1935 r. zaprezentowano jako krok do odbudowy cesarstwa rzymskiego. Dla Mussoliniego nie było to nic innego jak „czwarta wojna punicka”, utwierdzenie władzy włoskiej nad Morzem Śródziemnym, które – w ślad za wyrażeniem z czasów cesarstwa – upierał się nazywać *mare nostrum*, ‘naszym morzem’. W początkach maja 1936 r. stolicę Etiopii, Addis Abebę, zajęły włoskie wojska. Uznano, że to wystarczający powód do ogłoszenia triumfu: opinii publicznej nie przekazano, że większość kraju pozostała niezdołana, nie powiedziano też o użyciu gazu trującego ani o tym, że Mussolini autoryzował „systematyczną politykę terroryzmu i eksterminacji” dla wyeliminowania dalszego oporu (Kelly, 2024, s. 141–143).

Dalej Kelly zauważa:

W sercu hollywoodzkiego, kinowego Rzymu tkwią głęboko osobiste zmagania: pochwała wyższości jednostki w obliczu dehumanizującego, totalitarnego reżimu, opowieści o triumfie miłości (zazwyczaj pogański ogier zdobywa chrześcijańską dziewicę) i zadanie słusznej zemsty (z reguły skrzywdzony i wyzywająco heteroseksualny bohater pokonuje szaleńczo zepsutego i wyraźnie zбочzonego władcę). Tak atrakcyjne zestawienia są bez wątpienia w dużej mierze odpowiedzialne za utrzymującą się popularność cesarstwa rzymskiego (Kelly, 2024, s. 154).

Czytelnicy oczekujący sprawnego, logicznego wywodu opartego o silną bazę faktograficzną i prezentowanego przy zachowaniu kryterium chronologii, podobnie jak i opisów starożytnych strategii politycznych czy też wyczerpujących informacji na temat sławnych bitew oraz temu podobnych wydarzeń – mogą być dziełem Christophera Kellego rozczarowani. Także zakres tematyczny napisanej przez niego książki nie pokrywa się z deklaracją zawartą w tytule – np. dość obszernie, mimo braku zapowiedzi, omówiony został okres republikański. Dodajmy, że to właśnie z tej epoki historycznej czerpał inspirację do opracowania koncepcji „trójpodziału władzy” Charles Louis de Secondat, baron de La Brède et de Montesquieu.

Trudno się w książce również doszukać znamion pracy czysto historycznej – zamiast wyliczania faktów i dat – zawiera ona liczne wątki literackie, które uzupełnione przykładami wzbogacają wiedzę o epoce. Ciekawe jest m.in. zwrócenie uwagi przez autora na ideał traktowania władzy w czasach republikańskich.

Kelly pisze:

Republikański ustrój nakładał też istotne ograniczenia na szczególnie ambitne jednostki. Przede wszystkim zapobiegał długotrwałej koncentracji politycznej czy wojskowej władzy w rękach zwycięskich wodzów. Prawdziwym dowodem wielkości człowieka, przynajmniej dla rzymskich moralistów, była nie tyle zdolność osiągnięcia najwyższych szczytów, ile otwarta gotowość do wyrzeczenia się tychże. Gdy Rzym zmagał się zrazu z opanowaniem dla siebie Italii, jedną z najważniejszych bitew wygrano pod przewodnictwem Lucjusza Kwinkcjusza Cyncynata. Ów, jak wieść niesie, z niechęcią zostawił swoje pola i przerwał orkę, by zebrać armię. Bardziej nawet niż za ten brak entuzjazmu do wysokich godności stawiono Cyncynata za jego odmowę przedłużenia dowództwa. Nie zamierzając korzystać z możliwości kontynuacji władzy, wódz wrócił na swe gospodarstwo i do swego pług (Kelly, 2024, s. 71).

Jak wiadomo, w Rzymie cesarskim sprawa ta wyglądała zupełnie inaczej: pomiędzy tymi dwoma „okresami klasycznymi” (republikańskim i cesarskim) istniała dość długa faza przejściowa, charakteryzująca się walką o władzę – m.in. z udziałem Sulli i Mariusza (przeprowadzeniu reformy armii przez tego ostatniego miało istotny wpływ na upadek republiki), oraz Juliusza Cezara i pretendentów do schedy po nim – o czym jednak Kelly zdecydował się wyczerpująco nie pisać.

Autor książki *Cesarstwo Rzymskie* słusznie zwrócił uwagę na ekonomiczne znaczenie zwycięskich wojen toczonych przez Rzymian, sprawa ta w istotny sposób przyczynia się do zrozumienia mechanizmów dokonanych podbojów.

Kelly pisze:

Tak wielkie wojskowe przedsięwzięcie kreowało swą własną dynamikę. Przy rygorystycznej dyscyplinie, wyższej jakości uzbrojenia i doświadczeniu bitewnym oddziałów armia rzymska wykorzystywała przewagę skali i odnosiła kolejne sukcesy. Zwycięstwo przynosiło znaczne ilości łupów, a z kolei bogactwa zarabowane pokonanym wrogom, uzupełnione o zyski z poboru podatków w prowincjach, finansowały olbrzymie koszty dalszych podbojów. Fortuna nagromadzona w toku rzymskich wojen we wschodnim basenie śródziemnomorskim była bajeczna. W 50 lat (200–150 p.n.e.) przejęto mniej więcej 30 ton złota. Konsolidacja władzy rzymskiej w Azji Mniejszej i aneksja Syrii sprawiała, że nawet i te sumy można było przekroczyć. W 62 r. p.n.e. zwycięski Pompejusz wrócił ze wschodu z łupami o wartości prawie 70 ton złota. Piętnaście lat później zalew złota wyciśniętego z Galii przez Juliusza Cezara doprowadził do znaczącego spadku jego ceny (Kelly, 2024, s. 22).

Książka zawiera niektóre kontrowersyjne sformułowania – m.in. w rozdziale poświęconym prześladowaniu chrześcijan, który przyjął dość przewrotną nazwę *Chrześcijanie dla lwów*.

Kelly pisze:

W miarę jak odpowiedzi Sperata stawały się coraz bardziej wywrotowe, namiestnik zmuszony był, acz niechętnie, nakazać jego egzekucję. To ważny tekst. Pokazuje, że – przynajmniej przez część Rzymian – chrześcijanie mogli być uważani za antyspołeczną grupę, która zwracała na siebie uwagę, i to często dość hałaśliwie. Jak pokazuje sprawa Sperata, przy braku zainteresowania pozostałych Rzymian wielu chrześcijan dokładało dużych starań, by trafić lwom na pożarcie (Kelly, 2024, s. 105).

Z powyższymi tezami autora trudno się zgodzić, zważywszy na fakt, iż brak jest przekonujących dowodów na to, że chrześcijanie w owym okresie, natrętnie domagając się śmierci męczeńskiej, celowo obrażali cesarzy lub też zawzięcie walczyli o dostęp do areny i z rozmysłem prowokowali akty agresji ze strony ich prześladowców – by posłużyć się symboliką Kellego „ciągnąc lwy za ogon” w celu pobudzenia ich do gorliwości w odgryzaniu członków wyznawców Jezusa – ku uciesze wiwatujących tłumów ludu rzymskiego.

Należy również zwrócić uwagę, że wielu chrześcijan w obliczu represji nie było w stanie zachować tak nieugiętej postawy moralnej, jaką im się przypisuje, i decydowali się na złożenie ofiary cesarzowi.

Włodarski i Tarnowski piszą na ten temat:

Pod koniec III w. cesarz rzymski Dioklecjan (284–305) postanowił i zastrzył antychrześcijański dekret ces. Decjusza sprzed pół wieku, czym rozpętał bodaj największe prześladowanie chrześcijan. Apostatów (odstępców) nowej religii liczono na setki tysięcy. Byli nimi także biskupi (Włodarski i Tarnowski, 1968, s. 28).

Trudno jest więc w świetle tych faktów uznać za przekonującą wizję napierających na cesarskich notabli chrześcijan, wielkim głosem domagających się wymierzenia im najwyższego wymiaru kary.

Autor publikacji *Cesarstwo Rzymskie* zdaje się wykazywać także nadmierną tendencję do generalizowania, pisząc ogólnie o Rzymie cesarskim – i zapominając przy tym o potrzebie zróżnicowania tej „grupy rządzących”, którą powszechnie przyjęto dzielić na dynastie, nie wspominając o szeregu tzw. cesarzy-żołnierzy.

Omawiane dzieło Christophera Kellego *Cesarstwo Rzymskie*, mimo swych mankamentów, jest jedną z lepszych i bardziej interesujących publikacji zajmujących się historią Rzymu cesarskiego. Pomimo panującego w niej pewnego „kreatywnego zamieszania”, autorowi udało się zamieścić szereg interesujących informacji, które odbiegają od przyjętego w tym względzie szablonu. Jakkolwiek nie wszystkie z nich zasługują na bezkrytyczne przyjęcie, to jednak stanowią istotne wzbogacenie obrazu omawianego starożytnego imperium. Należy przy tym pamiętać, że nawet największe i najsilniejsze mocarstwa wcześniej czy później znikają z areny dziejów – można również w tym kontekście posłużyć się trawestacją słynnego cytatu Wilfreda Parety dotyczącego elit, uznając, że „historia to cmentarzysko imperiów”. Nakazuje to z większym dystansem podchodzić do dążenia do mocarstwowości, przejawianego przez różne państwa, jak również przez ekstremalne ruchy nacjonalistyczne i ksenofobiczne, chętnie nawiązujące do symboliki starożytnych imperiów.

Recenzowana książka Christophera Kellego *Cesarstwo Rzymskie* posiada mimo swej nieortodoksyjnej formy liczne walory poznawcze, kulturowe oraz wychowawcze i jest lekturą ze wszelkimi miarą godną polecenia.

Bibliografia

- Barrow, R.H. (1962). *The Romans*. Mitcham, Victoria: Penguin Books.
- Frankopan, P. (2023). *The Earth Transformed*. London, Oxford, New York, New Delhi, Sydney: Bloomsbury Publishing.
- Grant, M. (1978). *History of Rome*. London: Weidenfeld and Nicolson.
- Hawes, J. (2017). *The Shortest History of Germany*. Devon: Old Street Publishing, Ltd.,
- Kelly, C. (2024). *Cesarstwo Rzymskie*, tłumaczenie z angielskiego A. Kompa. Łódź: Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego.

- Montefiore, S.S. (2022). *The World. A Family History*. London: Weidenfeld & Nicolson.
- Olszewski, H. (1982). *Historia doktryn politycznych i prawnych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Taylor, D. (2016). *Roman Empire at War*. Barnsley: Pen & Sword Military.
- Włodarski, S., Tarnowski, W. (1968). *Kościół chrześcijański*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Odrodzenie.

**Imperial Rome. Socio-political, military, and educational aspects.
Review of Christopher Kelley's book *The Roman Empire*,
translated by Andrzej Kompa, University of Łódź Press, Łódź
2024, pp. 181**

Abstract

The 181-page book under review, written by Christopher Kelly and titled *The Roman Empire*, was published by the University of Lodz Press in 2024. It presents the history of Rome, focusing, as the title itself suggests, on the period of the Imperial rule.

The book consists of an introduction and seven chapters. The first of these discusses information about the conquest process in the Republican period, while the second presents the Imperial power. The third chapter examines the role of Roman elites in establishing the concept of *mare nostrum*, whereas the fourth one is devoted to state-building processes and the influence of Greek culture on the development of Roman civilization. The fifth chapter contains considerations of the persecution of Christians in Imperial Rome, and the sixth one discusses demographic issues in the Roman Empire. The final, seventh, chapter is dedicated to the following perceptions: of Imperial Rome by the British Empire in the last decade before World War I as well as that of "Mussolini's Italy", and of Hollywood cinema. Christopher Kelly's book, *The Roman Empire*, while not a "classic", is certainly valuable from the cultural and educational point of view.

Keywords: The Roman Empire, state-building processes, the influence of Greek culture.